

MATEUSZ KOWALEWSKI\*

## Geneza i rozwój koncepcji wolności gospodarczej w ujęciu historyczno-prawnym

### Wprowadzenie

Wolność gospodarcza to temat, który od wielu lat jest przedmiotem ożywionej dyskusji. U jej podstaw, w różnych okresach, leżały trudności z określeniem (zdefiniowaniem) wolności gospodarczej i jej pozycji w danym państwie.

Trwające setki lat przemiany ustrojowe powodowały zmiany gospodarcze, którym towarzyszyły problemy natury prawnej. Problematyka wolności gospodarczej wiąże się z kształtowaniem stosunków między różnymi podmiotami funkcjonującymi na terytorium państwa, a zwłaszcza z odnoszeniem się państwa jako instytucji do przedsiębiorców. Wolność gospodarcza wywiera istotny wpływ na współczesne państwa, prowadząc niejednokrotnie do zmiany ich modelu organizacyjnego. Z tego powodu powstają pytania: czym jest wolność gospodarcza?, jaka była jej ewolucja?, jaki jest stosunek państwa do wolności gospodarczej?, a także na ile wolność gospodarcza *de facto* jest „wolnością” i co to oznacza?

Istotna w związku z tak określonym celem badawczym niniejszego opracowania jest analiza historyczna związana z przedmiotem wolności gospodarczej.

---

\* Mateusz Kowalewski, mgr, Urząd Miasta Szczecin, e-mail: mateusz.kowalewski.usz@gmail.com, <https://orcid.org/0000-0003-0996-8432>.

## 1. Początki idei wolności gospodarczej

Geneza wolności gospodarczej ma swój początek wraz z historią ekonomii jako nauki oraz nowoczesnym państwem. Jednak sam zamysł wolności gospodarczej pojawiał się dużo wcześniej, tyle że nie był określony w sposób występujący współcześnie. Zachowując odpowiednią chronologię i wykazując, że koncepcja ta pojawiała się od dawna, należy przywołać fakt, że już około 500 lat p.n.e. w Chinach, filozof chiński Lao Tsy napisał *Księgę drogi [dao] i cnoty [de]*<sup>1</sup>. Nie jest to typowy traktat, są to aforystyczne uwagi, które dają wgląd w ciekawe koncepcje polityczne i gospodarcze, znane nam współcześnie. Choćby kluczowa dla *dao* zasada niedziałania (*wu wei*), która została opisana później przez myślicieli liberalnych jako *laissez faire*, czyli pozwolić, by się czyniło samo w gospodarce rynkowej, bez ingerencji aparatu państwowego. Jest w tym zawarta również koncepcja „niewidzialnej ręki rynku”, o której pisał w XVIII w. A. Smith czy współcześni ekonomiści, tacy jak L. Balcerowicz<sup>2</sup>.

Jednak pozostawiając historię chińską i skupiając się na historii bliższej naszej cywilizacji, można stwierdzić, że choć liberalizm rozumiany jako szeroko pojęta filozofia wolności jest ideą w pełni nowożytną, to niektóre jego wątki można odnaleźć w starożytności<sup>3</sup>. W tym rozumieniu liberalizm nowożytny może być uważany za spadkobiercę proroków hebrajskich, nauczycieli i filozofów przedsokratejskich, którzy podkreślali wagę indywidualności człowieka, wyzwolenia osoby spod dominacji grupy i wyzwolenia z kajdan nakładanych przez różne autorytety<sup>4</sup>. Wyraźnie wybrzmiewają w tym sposobie myślenia wczesne początki koncepcji szeroko pojętej wolności.

Samo pojęcie „ekonomia” pojawiło się już w starożytnej Grecji na początku IV w. p.n.e., a jego autorem był Ksenofont (ok. 430 p.n.e. – ok. 354 p.n.e.), grecki generał, pisarz i filozof, który w latach 394 – 371 p.n.e. napisał dzieło *Oikonomikos*. W pracy tej wyznaczył zakres zainteresowań ekonomii, obejmujący gospodarstwo domowe jako własność i jego zarządzanie. Mimo to Ksenofont nie stworzył nowej nauki, nazywanej

<sup>1</sup> A. Nowak, *Między ładem a niewolą. Krótka historia myśli politycznej*, Kraków 2020, s. 15.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>3</sup> W. Kwaśnicki, *Ekonomia klasyczna – spojrzenie z innej perspektywy*, „*Ekonomista*” 1998, nr 5–6, s. 2.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

dzisiaj ekonomią, niemniej są to z pewnością pierwsze załączki formowania się tej dziedziny<sup>5</sup>.

Natomiast koncepcja wolności gospodarczej już w scharakteryzowanej, konkretnej formie, była rozważana przez filozofów takich jak Platon czy Arystoteles. Platon uważał, że dobro publiczne należy przedkładać nad dobro prywatne, a dążenie do pomnażania własności prywatnej przyczynia się do demoralizacji i osłabienia społeczeństwa, dlatego też do obowiązków klasy rządzącej zaliczał regulowanie stosunków związanych z własnością prywatną<sup>6</sup>. Jego zdaniem zapobiegłoby to konfliktom między egoistycznymi interesami jednostki a dobrem państwa. Uważał, że państwo powinno planować, ingerować i sprawować kontrolę nad wszystkimi dziedzinami działalności gospodarczej. Platon propagował wczesne idee interwencjonizmu państwowego, choć jednocześnie nie wskazywał środków realizacji przypisywanej państwu roli<sup>7</sup>.

W przeciwieństwie do Platona Arystoteles był zwolennikiem systemu własności, która jest prywatna, jednak jej użytkowanie może stać się wspólne. Sam to opisywał w taki sposób: „[j]eśli każdy troszczy się o swoje, to ludzie nie będą sobie robić wzajemnie zarzutów i więcej też wytworzą, gdy każdy dla własnej korzyści pracuje, a przy spożywaniu plonów kierować się będzie szlachetnością w myśl przysłowia: między przyjaciółmi wszystko wspólne”<sup>8</sup>. Dodatkowo uważał również, że brak prywatnej własności uniemożliwia praktykowanie wybranych cnót, takich jak szczodrość, których warunkiem jest uprzednie posiadanie pewnych dóbr<sup>9</sup>. Jednak warto podkreślić, iż zarówno rozważania Platona, jak i Arystotelesa za podstawę miały poszukiwanie złego środka dla społeczeństwa. Jednoznacznie można stwierdzić, że koncepcja wspólnego dobra i u Platona, i u Arystotelesa nie miała nic wspólnego z kolektywizacją według myśli K. Marksa, ponieważ według filozofów greckich, każde społeczne działanie w życiu publicznym oraz

---

<sup>5</sup> M. Bochenek, *Początki ekonomii akademickiej w Europie*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, nr 64(1), s. 155.

<sup>6</sup> A. Szczap, *Rodzina w poglądach wybranych filozofów*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. 7, nr 1, s. 20.

<sup>7</sup> Szczegółowy opis Platońskiej myśli filozoficznej zob. B. Dembiński, *Teoria idei: ewolucja myśli Platońskiej*, Katowice 1999, s. 12.

<sup>8</sup> Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Warszawa 2006, s. 50.

<sup>9</sup> M. Jendrzeczek, *Idee sprawiedliwości oraz własności w interpretacji Platona i Arystotelesa*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2015, nr 236, s. 16.

gospodarczym powinno być oparte na najwyższych ludzkich cnotach<sup>10</sup>. Poszukując odpowiedniego ładu społecznego, filozofia często ocierała się o kwestie gospodarcze, które były od zawsze inherentnie powiązane z życiem człowieka. Także klasyczna myśl ekonomiczna korzystała z dorobku starożytnych myślicieli. Na przykład jako prekursora idei walki konkurencyjnej i samooczyszczającego się rynku, rozwiniętej przez klasyków, często wymienia się m.in. Heraklita<sup>11</sup>.

Pojawienie się chrześcijaństwa i instytucji Kościoła wywarło znaczący wpływ na wszelkie elementy życia ludzi, a ewolucja stosunków na linii państwo–Kościół wyrażona została w rozwoju patrystycznej i scholastycznej myśli ekonomicznej<sup>12</sup>. Hierarchowie Kościoła uznawali, że własność prywatna stoi w sprzeczności z porządkiem naturalnym. Głosili przy tym pogląd, iż wszyscy ludzie powinni pracować i nawet bogactwo nie zwalnia od pracy, a dobra gospodarcze są własnością wszystkich ludzi i właściciel jest tylko zarządzającym, na którym ciążyą zobowiązania wobec innych. Uważali nadto, że moralnym obowiązkiem posiadających więcej dóbr jest jałmużna na rzecz biednych, a ówczesne instytucje utrzymujące porządek ekonomiczno-polityczny i społeczny powinny regulować działania ułomnej natury ludzkiej. Państwo powinno zatem interweniować i wdrażać reformy społeczne, które zmusiłyby bogatych do wypełniania powinności wobec biednych<sup>13</sup>.

W piśmiennictwie podkreśla się, że we wczesnym średniowieczu pojawiła się konieczność odejścia od wyrażanych dotychczas poglądów o równości i wspólnocie posiadania, czego efektem było uznanie prywatnej własności oraz różnic majątkowych i społecznych za zgodne z naturą. Wyrazem tych zmian były poglądy ekonomiczne św. Tomasza z Akwinu, które przyczyniły się do znaczących przemian w kwestii gospodarczej<sup>14</sup>. Uważał on, że kwestią fundamentalną w gospodarczym obrocie są sprawiedliwe wzajemne świadczenia i usługi. Ich zadaniem jest oddanie każdemu należnej mu własności, a tym samym jej poszanowanie, zarówno gdy chodzi o zdrowie i majątek, jak i o życie rodzinne, sławę oraz szacunek<sup>15</sup>. Na tej podstawie przedstawiciele władzy

<sup>10</sup> A. Nowak, op. cit., s. 62.

<sup>11</sup> W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2000, s. 46.

<sup>12</sup> Z. Gazda, *Szkice z dziejów myśli ekonomicznej*, Kielce 2002, s. 42.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> D. Miłaszewicz, *Retrospektywne ujęcie roli państwa w gospodarce w myśli ekonomicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, nr 66(3), s. 184.

<sup>15</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna. Sprawiedliwość*, t. 18, tłum. F.W. Bednarski, London 1970, s. 182.

zobowiązani są do wyrównania tak poszczególnym jednostkom, jak ich zespołom tego, co im się prawnie należy od państwa, np. za wykonaną pracę, za sprzedaż pewnych dóbr itp. Dlatego cechą wyróżniającą sprawiedliwość od innych cnót jest właściwy jej przedmiot, określający to wyrównanie, które komuś prawnie przysługuje za wykonaną usługę. Zatem uprawnienie jest przedmiotem sprawiedliwości<sup>16</sup>.

Wyjaśniając te powody, św. Tomasz z Akwinu niejako reaktywował własność prywatną, której funkcjonowanie w czasach starożytnych było podstawą aktywności społeczeństwa. Zaaprobowanie przez niego własności prywatnej dawało początek przyszłym zmianom w poglądach Kościoła na sprawy gospodarcze<sup>17</sup>. Mimo takich poglądów na temat własności prywatnej, popierał on jednak regulowanie jej przez państwo w sytuacji, gdy posiadacz pewnej nadwyżki dóbr materialnych, ponad stan niezbędny i konieczny do życia, nie stawia jej do dyspozycji potrzebujących. Według niego w takim przypadku państwo powinno wykorzystać swoją siłę, a zabraną nadwyżkę własności przekazać potrzebującym<sup>18</sup>.

Rozwój idei wolności gospodarczej jest procesem historycznym. W tym kontekście warto zaznaczyć, że kapitalizm to długi ewolucyjny proces. To nie tylko to, co związane jest z rewolucją przemysłową, lecz także zmiany w świadomości ludzi. Jej początków należy szukać w późnym średniowieczu, a więc w okresie życia właśnie św. Tomasza z Akwinu. W piśmiennictwie przyjmuje się, że jest to wiek XIII. Okres ten nazwany jest okresem osobliwym w rozwoju intelektualnym człowieka, intelektualnym stanem alfa<sup>19</sup>. Za przełom w tym rozwoju intelektualnym uznać można podpisanie w 1215 r. przez króla Anglii Jana bez Ziemi Wielkiej Karty Swobód. *Magna Carta* była podpisywana przez niemalże wszystkich królów Anglii w następnych stuleciach<sup>20</sup>. Wtedy to, po raz pierwszy w historii cywilizacji, ograniczona została władza królewska na rzecz społeczeństwa. Znajdujemy w *Magna Carta* takie deklaracje króla jak: „[ż]aden człowiek wolny nie może być pojmany ani uwięziony, pozbawiony mienia, wyjęty spod prawa, wygnany lub w jakikolwiek sposób ciemniony i ani przeciwko niemu nie wystąpimy,

<sup>16</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>17</sup> D. Miłaszewicz, op. cit.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 185.

<sup>19</sup> W. Kwaśnicki, *Wyjątkowość rozwoju gospodarczego Europy Zachodniej i jej droga do kapitalizmu*, Wrocław 2016, s. 6.

<sup>20</sup> Ibidem.

ani nikogo nie wysłamy inaczej, aniżeli na mocy prawomocnego wyroku wydanego przez jemu równych według prawa krajowego”<sup>21</sup>. Kolejno: „nikomu nie sprzedamy, nie zaprzeczmy i nie odroczy my, ani prawa, ani wymiaru sprawiedliwości”<sup>22</sup>. Król nie miał też prawa nakładania dodatkowych podatków bez zgody opodatkowywanych. W następnych wiekach zakres swobód i wolności stale, choć bardzo powoli, poszerzał się w Anglii<sup>23</sup>. Jak wykazują powyższe przykłady, geneza wolności gospodarczej znanej nam aktualnie, kiełkowała praktycznie od początku myśli nad państwem, społeczeństwem i polityką. Filozofowie od starożytności zajmowali się pojęciem własności i posiadania oraz aspektów z nimi związanych. Wśród nich należy wymienić możliwość korzystania z rzeczy i pozyskiwania z niej korzyści. Z tą różnicą, że w wymiarze współczesnej definicji wolność gospodarcza nie mogła być jeszcze ujmowana<sup>24</sup>. Głównym powodem jest fakt, że państwo nowoczesne wraz z jego instytucjami, sądownictwem i z jednolitą polityką gospodarczą, podporządkowującą procesy gospodarcze jakimś celom politycznym, jednoznacznie pojawiają się dopiero z chwilą ukształtowania monarchii absolutnych oraz ich doktryną ekonomiczną zwaną merkantylizmem<sup>25</sup>. O wolności gospodarczej można zatem zacząć rozmyślać dopiero od chwili, gdy państwo ze swoimi instytucjami zaczęło tworzyć infrastrukturę gospodarowania i tym samym zagrażać wolności.

## 2. Narodziny liberalnej idei wolności gospodarczej

W drugiej połowie XVI w. w wiodących prym gospodarczych państwach Europy Zachodniej za sprawą rosnących w siłę kupców i rzemieślników zaczęły wysuwać się idee i formy wczesnokapitalistyczne, u podstaw których leżała głównie wolność przemysłu i handlu, a którą później zaczęto również nazywać wolnością działalności gospodarczej<sup>26</sup>. W międzyczasie,

---

<sup>21</sup> H. Wajs, *Wielka Karta Swobód z 1215 roku*, w: *Księga jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*, t. 2, pod red. H. Wajsa, R. Witkowskiego, Warszawa 2008, s. 30.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> W. Kwaśnicki, *Wyjątkowość rozwoju...*, s. 6.

<sup>24</sup> A. Szafranski, *Konstytucyjna wolność gospodarcza na tle historii idei i gospodarki*, Warszawa 2019, s. 5.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> M. Magdziarczyk, *Wolność działalności gospodarczej – od idei do zasady ustrojowej*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2018, nr 349, s. 136.

na przełomie wieków XVI i XVII, doszło do rozszerzenia przez absolutystycznych władców systemu silnego oddziaływania państwa na gospodarkę, zwanego merkantylizmem. Idea merkantylistyczna, ściśle związana z kwestiami polityki gospodarczej, tworzona była z myślą o przedsiębiorcach i handlowcach, którzy zazwyczaj zajmowali się promowaniem własnych interesów i kierując się motywem zysku, wykorzystywali rząd do zapewnienia sobie wielu przywilejów, dzięki którym powstawały warunki do tworzenia monopolu i dyktowania wyższych cen<sup>27</sup>. Tym samym taka polityka prowadziła do ubożenia społeczeństwa. Państwo natomiast w tamtym okresie uważało za swoje zadanie podejmowanie działań mających na celu popieranie przemysłu rodzimego, poprzez wskazywanie wyrobów, które przynosiły największe zyski, oraz ułatwianie ich produkcji drogą nakładania wysokich ceł na gotowe towary przywożone do kraju i zwalniania od cła towarów wywożonych. Merkantylizm handlowy, obecny w Anglii czy Holandii, wykorzystywał w swojej polityce ekonomicznej instrumenty użyteczne w handlu zagranicznym, zwłaszcza protekcyjnizm celny i popieranie polityki kolonialnej, wspierające krajową produkcję, aktywne kształtowanie gustów czy dążenie do samowystarczalności w zakresie surowców strategicznych i żywności. Ponadto, co jest charakterystyczne dla wszystkich ówczesnych koncepcji polityki ekonomicznej, popierano politykę pronatalistyczną. Francuska wersja polityki ekonomicznej łączy się z nazwiskiem J. Colberta. Colbertyzm polegał na popieraniu krajowego przemysłu, budowie infrastruktury technicznej i wspieraniu działań, sprzyjającym polityce propopulacyjnej, poprzez np. zasiłki dla rodzin wielodzietnych, wianowanie biednych przy zakazie emigracji i przymusie pracy<sup>28</sup>. Te działania spowodowały, że merkantylizm stał się wyrazem silnego protekcyjnalizmu państwowego, prowadzącego do uciążliwego nadzoru nad życiem gospodarczym oraz stanowiącego źródło ograniczania przez państwo prywatnej inicjatywy w handlu i rzemiośle<sup>29</sup>. Za polityką merkantylną i monarchią absolutną przemawiały poglądy niektórych wpływowych filozofów epoki: we Francji J. Bodina i w Anglii T. Hobbesa<sup>30</sup>.

Reakcją na to była koncepcja wolności gospodarczej, która pojawiała się w pracach przedstawicieli fizjokratyzmu, liberalizmu gospodarczego

<sup>27</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 185.

<sup>28</sup> S. Czaja, *Historia gospodarki i gospodarowania*, Głogów 2020, s. 38.

<sup>29</sup> K. Kłosowicz-Torobrek, *Idea merkantylizmu we współczesnej gospodarce*, „Studia i Prace WNEiZ US”, nr 51/3, s.178.

<sup>30</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa 2014, s. 69.

oraz ekonomii klasycznej jako krytyka wobec merkantylnizmu oraz nadmiernej ingerencji gospodarki w państwach rządzonych absolutystycznie<sup>31</sup>. Samo pojęcie wolności gospodarczej pojawiło się w twórczości angielskich prekursorów liberalizmu i ekonomii klasycznej, za których uważa się, m.in. W. Petty'ego, J. Locke'a czy D. Northa. Natomiast jeśli chodzi o francuskich fizjokratów, za czterech głównych przedstawicieli tego nurtu uważa się: F. Quesnaya, G.F. Le Trosne'a, P.-P.L. de la Rivière'a, oraz A. Turgota. Ich program ekonomiczny zawierał trzy hasła: wolność, własność, bezpieczeństwo<sup>32</sup>.

Fizjokraci uważali, że podstawą bogactwa narodów nie są kruszce, ale ziemia, dzięki której rolnictwo uzyskuje tzw. produkt netto. Wyłącznie wytwarzanie produktu netto miało prowadzić do wzrostu dobrobytu. Pozostałe elementy gospodarki wprawdzie uznawane były za potrzebne, ale na gruncie przetwarzania bądź dystrybuowania dobra wytworzonego w wyniku działalności rolniczej<sup>33</sup>. Wobec tego rzemiosło, handel i przemysł miały nie przyczyniać się w zasadniczy sposób do wzrostu dobrobytu. Dla koncepcji wolności gospodarczej nie były istotne rozważania fizjokratów o pochodzeniu bogactwa, lecz ich przekonanie, że to głównie monopolistycznie zorganizowana gospodarka hamuje naturalny rozwój, szczególnie rolnictwa. Tym samym konieczność wolności handlu stała się hasłem politycznym<sup>34</sup>.

Stosunek regulacji prawnej do wolności gospodarczej został zapoczątkowany przez wyżej wspomnianego Turgota, uznawanego za ojca pierwszej prawnej deklaracji wolności, którą to nazywany został edykt znoszący cechy z 1776 r.: „[w]szystkie profesje są wolne, nie ma przywilejów. Prawo pracowania jest własnością każdego człowieka, najpierwszą, najświętszą, najbardziej wolną od ograniczeń ze wszystkich”<sup>35</sup>. Dokument ten został poprzedzony edyktem z 1774 r.<sup>36</sup>, który stanowił o wolności handlu zbożem. Edykt z 1776 r. natomiast zakładał w pierwszym artykule wolność handlu i rękodzieła i jednocześnie znosił przywileje cechowe. Ten rewolucyjny akt prawny spowodował

<sup>31</sup> D. Sypniewski, *Wolność gospodarcza*, w: *Ograniczenia wolności podejmowania działalności gospodarczej: monografia prawnicza*, pod. red. D. Sypniewskiego, U. Legierskiej, A. Małkowskiej, Ryki 2016, s. 13.

<sup>32</sup> K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2011, s. 99.

<sup>33</sup> A. Szafranski, op. cit., s. 10.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> E. Abramowski, *Pisma, pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, t. 3, Warszawa 1927, s. 456.

<sup>36</sup> K. Strzyczkowski, op. cit., s. 100.

tak silny opór zwolenników monopolizacji, że edykt został zniesiony, a sam Turgot pożegnał się wkrótce z urzędem. Przełom został jednak uczyniony, a zakonserwowany układ wkrótce całkowicie rozbiła rewolucja francuska<sup>37</sup>. Ideę wolności gospodarczej wspierała we Francji myśl filozoficzna (tak jak w przypadku idei merkantylizmu), do której odwoływali się fizjokraci.

W tym samym czasie w Wielkiej Brytanii podobną myśl jak fizjokraci reprezentował jeden z najbardziej znanych empirystów J. Locke. Był on przekonany, że stanem naturalnym człowieka jest wolność, a prawami przyrodzonymi są prawo do życia, wolności i własności<sup>38</sup>. W konsekwencji w życiu politycznym domagał się zniesienia ograniczeń wolności gospodarczej. Argumentacja Locke'a na rzecz własności prywatnej głosi konieczność prywatyzacji dóbr wspólnych, nie określa jednak, kto, w jakim zakresie i na jakich warunkach ma prawo zawłaszczyć owe dobra<sup>39</sup>. Wiedząc, że musi istnieć własność prywatna, trzeba również mieć na uwadze, jak legalnie zostać jej właścicielem. Punktem wyjścia jest koncepcja samo-własności. Każdy człowiek dysponuje własnością swej osoby, twierdził Locke. Będąc właścicielem siebie, automatycznie jest też właścicielem wytworów własnej aktywności, posiadaczem owoców swojego trudu, a więc praca jego ciała i dzieło jego rąk słusznie należą do niego<sup>40</sup>.

Fizjokraci uważali, że funkcjonowaniem gospodarki rządzą prawa natury, które ludzie mogą odkrywać i poznawać. Ten naturalny porządek powinien być oparty na własności prywatnej, jest lepszy od regulacyjnej działalności państwa, dlatego też jedyna rola państwa polegać powinna na prowadzeniu polityki pozostawiania spraw własnemu biegowi. Fizjokraci podnosili argument, że aby móc kierować gospodarką poprzez nakazy i regulacje, państwo musiałoby znać dokładnie wszelkie motywy działania jednostek<sup>41</sup>. Jednak to nie aparat państwowy, ale poszczególne jednostki wiedzą najlepiej, co jest dla nich dobre, a wolna konkurencja jest napędem działalności gospodarczej i pozwala ustalić najlepszą cenę. Dla społeczeństwa będzie najbardziej korzystne, jeśli poszczególne jednostki kierować się będą w swoim postępowaniu własnym interesem, ponieważ interes indywidualny każdego człowieka jest

<sup>37</sup> A. Szafrński, op. cit., s. 10.

<sup>38</sup> J. Szpak, *Historia gospodarcza*, Warszawa 2007, s. 106.

<sup>39</sup> K. Haremska, *Po pierwsze przeżyć: studia z filozofii liberalizmu*, Kraków 2011, s. 22.

<sup>40</sup> J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, t. 2, tłum. Z. Rau, Warszawa 1992, s. 181.

<sup>41</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 188.

w przypadku gospodarki opartej na wolnym rynku zgodny z interesem ogólnym społeczeństwa<sup>42</sup>. Osiemnastowieczni ekonomiści, dostrzegając niedomagania merkantylistycznej polityki gospodarczej, opowiadali się nie tylko za „uszczupleniem” uprawnień państwa, lecz także za niczym nieskrępowaną swobodą działania rynku i za wolnością prowadzenia działalności gospodarczej<sup>43</sup>. Powstawała więc w ten sposób idea *laissez faire*, która doprowadzić miała do wzrostu produkcji i sprawnego rozwoju gospodarczego. Co do samej genezy określenia *laissez faire*, to utrwaliło się ono, gdy główny doradca Ludwika XIV – J.B. Colbert zorganizował spotkanie z zaproszonymi przedsiębiorcami. Colbert był przekonany, że tylko regulacje gospodarcze mogą zapewnić państwu pomyślność finansową. Kiedy podczas spotkania spytał wytwórców, co może dla nich zrobić, jeden z nich nazwiskiem Legendre odpowiedział: *Laissez-nous faire* (proszę tylko nie przeszkadzać)<sup>44</sup>. Od tego zajścia utrwaliło się to pojęcie w doktrynie jako wolność dla jednostki w wymiarze społeczno-ekonomicznym.

Polska myśl fizjokratyczna miała swoje uwarunkowania odmienne od francuskich, dojrzewała w całkowicie inny sposób ze względu na odmienną sytuację geopolityczną kraju. Dlatego też S. Staszic uważał, że najrozsądniejszym rozwiązaniem fizjokratyzmu będzie przerobienie go na własny sposób – poświęcając więcej uwagi rolnictwu i koniecznej potrzebie ograniczenia własności ziemskiej z naciskiem na poddaństwo chłopów<sup>45</sup>. Zupełnie odwrotnie niż oryginalni fizjokraci Staszic (podobnie jak Kołłątaj) podkreślał rolę państwa w rozwoju przemysłu i górnictwa, nie stwarzając tym samym warunków dla wolnego rynku. Dlatego fizjokratyzm tak zaimplementowany do warunków rodzimych zyskał w Polsce na popularności. W polskim wydaniu dążył do wzmocnienia władzy królewskiej przeciw anarchii i nierządowi, domagał się przeprowadzenia reform w rolnictwie w celu unowocześnienia<sup>46</sup>. Jednak, jak wiadomo, próby reform zakończyły się dwoma rozbiorami, przerywając ciągłość polskiej kultury prawnej na ponad 120 lat. Od tej pory główne spory dotyczyły nie spraw gospodarczych i regulacji

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> B. Danowska-Prokop, *Od liberalnej do keynesowskiej wizji państwa*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 176, s. 43.

<sup>44</sup> A. Rand, *Kapitalizm: nieznany ideał*, Poznań 2013, s. 224.

<sup>45</sup> M. Indan-Pykno, *Fizjokratyzm oczami polskich przedstawicieli myśli polityczno-prawnej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G (Ius)” 2011, vol. 58, nr 2, s. 123.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 129.

prawnych, lecz zagadnienia odzyskania niepodległości. Okres największej eksploatacji kapitalizmu i rozwoju myśli wolności gospodarczej Polskę zupełnie ominął. Sprawa regulacji prawnych i koncepcji gospodarczych stała się ponownie przedmiotem polskich dyskusji dopiero po 1918 r.<sup>47</sup>

### 3. Wolność gospodarcza w ujęciu ekonomii klasycznej

Fizjokratyzm był kierunkiem ideowym w gospodarce, który powstawał w atmosferze francuskiego oświecenia. Kontekst polityczny i doktrynalny we Francji w XVIII w. musi być postrzegany w tym ujęciu jako całość. Podstawy ideologiczne gruntownych przemian dawała twórczość wielkich myślicieli Oświecenia, zwłaszcza zaś poglądy wyrażane przez J.J. Rousseau, Monteskiusza w jego dziele *O duchu praw*, Voltaire'a i za jego pośrednictwem – J. Locke'a<sup>48</sup>. To wtedy zaczęto coraz częściej i wyraźniej akcentować koncepcję praw człowieka w odwołaniu do prawa natury, rozpatrywanym w duchu indywidualizmu i z jednoznacznym podkreśleniem znaczenia wolności. Postulat fizjokratów dotyczący wolności gospodarczej miał więc swoje uzasadnienie w poglądach filozoficznych, coraz bardziej dominujących w Europie<sup>49</sup>. Jak wiadomo ze źródeł historycznych, intelektualny klimat, problemy społeczne i gospodarcze Francji końca XVIII w. w zderzeniu z monarchią absolutną doprowadziły do wybuchu społecznego, który przeszedł do historii pod nazwą rewolucji francuskiej.

26 sierpnia 1789 r. rewolucyjna Konstytuanta przyjęła Deklarację praw człowieka i obywatela. Ten jeden z najważniejszych aktów prawnych w dziejach prawodawstwa Starego Kontynentu, stał się początkiem nowożytnego urzeczywistniania się idei demokracji w Europie. Deklaracja ta nie zawiera dosłownego zapisu wolności gospodarczej, ale stanowi manifestację wolności już przez treść art. 1: „Ludzie rodzą się i pozostają wolni i równi w swych prawach. Różnicowania społeczne mogą być oparte wyłącznie na pożytku powszechnym”<sup>50</sup>. Bardziej

<sup>47</sup> A. Szafrński, op. cit., s. 12.

<sup>48</sup> K. Trzeciński, *Początki nowożytnego obywatelstwa w Europie – obywatel państwa i katalog jego praw w dokumentach Rewolucji Francuskiej*, „Studia Europejskie” 2005, nr 2, s. 68.

<sup>49</sup> Ibidem.

<sup>50</sup> Art. 1 Deklaracji praw człowieka i obywatela z 26 VIII 1789 roku, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/francja-18.html> (dostęp: 12 II 2021).

szczegółowo odnosi się do własności art. 17 Deklaracji, w myśl którego: „[...] własność jest prawem nietykalnym i świętym, nikt nie może być go pozbawiony, z wyjątkiem przypadku, gdy wymaga tego konieczność publiczna prawnie uznana, pod warunkiem słusznego i wypłaconego z góry odszkodowania”<sup>51</sup>.

W podobnym brzmieniu powstają dwa następujące po sobie akty prawne rangi ustawowej przyjęte w 1791 r. Pierwszym z nich jest dekret Allarda z 1791 r.<sup>52</sup> Przepis art. 7 tego dekretu stanowił, iż: „[k]ażdy może prowadzić działalność gospodarczą lub wykonywać zawód, rzemiosło lub działalność handlową, które uważa za słusne; jest jednak zobowiązany do zapłacenia podatku, płacąc go w wysokości określonej według ustalonych zasad oraz do zachowywania się zgodnie z już istniejącymi regulacjami policyjnymi lub takimi, które zostaną ustanowione”<sup>53</sup>. Dekret Allarda zawierał zatem deklarację wolności gospodarczej i zarazem był nawiązaniem do uchylonego dekretu Turgota z 1776 r. Uzupełnieniem dekretu była ustawa Le Chapeliera z 1791 r.<sup>54</sup>

Ostatnim istotnym skutkiem rewolucji francuskiej, który warto wskazać, jest konstytucja jakobińska z 1793 r.<sup>55</sup> Konstytucja ta nigdy nie weszła w życie, miała przede wszystkim charakter polityczny. Niemniej jednak zawierała deklarację wolności gospodarczej, stając się zarazem pierwszym dokumentem rangi konstytucyjnej na świecie deklarującym wolność gospodarczą. Warto zaznaczyć, że ograniczone podmiotowo gwarancje zakazujące pozbawiania mienia bez wyroku sądowego formułowały także akty przedkonstytucyjne, w szczególności Wielka Karta Swobód z 1215 r., w której zakaz uwięzienia, pozbawienia mienia czy wyjęcia spod prawa bez wyroku sądowego dotyczył wszystkich ludzi wolnych, co w praktyce odnosiło się do niewielkiej części społeczeństwa. Dopiero w XVII w. rozszerzono zakres jej obowiązywania i uznano, że wszyscy ludzie są wolni w rozumieniu Karty<sup>56</sup>. Przełomowym wydarzeniem, przyczyniającym się do przyspieszenia zmian gospodarczych była Rewolucja Wspaniała z 1688 r., nazywana też Rewolucją Chwalebną.

<sup>51</sup> Ibidem, art. 17.

<sup>52</sup> K. Strzyczkowski, op. cit., s. 100.

<sup>53</sup> A. Szafrński, op. cit., s. 13.

<sup>54</sup> K. Strzyczkowski, op. cit.

<sup>55</sup> M. Maj, *Historia narodowa jako element wsparcia republikanizmu francuskiego w XIX w.* (J. Michelet, E. Quinet, E. Lavisse), Poznań 2016, s. 33.

<sup>56</sup> S. Jarosz-Żukowska, *Przedmiot i specyfika ochrony własności w przepisach konstytucyjnych – ujęcie polskie na tle porównawczym*, w: *Własność w prawie i gospodarce*, pod red. U. Kaliny-Prasznickiej, Wrocław 2017, s. 12.

Reakcją na dążenia ówczesnego króla Anglii Jakuba II do wprowadzenia rządów absolutnych było zaproszenie, przez opozycjonistów króla, Wilhelma Orańskiego do interwencji<sup>57</sup>. Po inwazji w listopadzie 1688 r. Wilhelm opanował Anglię niemalże bez walki. Na jego stronę szybko przeszły główne siły królewskie, a Jakub II uciekł do Francji. Córkę Jakuba II, Marię i jej męża Wilhelma III Orańskiego uznano 23 lutego 1689 r. za parę panującą, a parlament przyjął w grudniu 1689 r. prawa ograniczające kompetencje władcy – tzw. Kartę Praw (Kartę Swobód). Anglia jako pierwszy kraj w Europie weszła w etap szybkiego rozwoju współczesnego parlamentaryzmu. Król nie mógł nakładać podatków bez zgody parlamentu, również bez zgody parlamentu podatki nie mogły być zwiększane. W Kartie Praw zawarto postulat częstszego zwoływania sesji parlamentu, wprowadzenia wolności słowa oraz debat, jak również postulat powoływania na sędziów przysięgłych ludzi uczciwych, którzy nie są stronnikami monarchy<sup>58</sup>. Rewolucja Wspaniała otworzyła drogę do szybkiego rozwoju gospodarczego opartego na przedsiębiorczości, wynalazczości i dbałości o interes własny. Bez Rewolucji Wspaniałej i Karty Praw nie byłoby rewolucji przemysłowej końca XVIII w. Ta atmosfera intelektualnego przyzwolenia na poszerzanie zakresu wolności i aktywności człowieka i praktycznego wdrażania zasad rynkowych znalazła podatny grunt po drugiej stronie Oceanu Atlantyckiego, w Stanach Zjednoczonych Ameryki<sup>59</sup>. Symbolem tego jest podpisanie 4 lipca 1776 r. Deklaracji Niepodległości, oraz zawarcie Konstytucji w 1787 r. Drugie zdanie z Deklaracji Niepodległości stanowi: „[u]ważamy następujące prawdy za oczywiste: że wszyscy ludzie stworzeni są równymi, że Stwórca obdarzył ich pewnymi nienaruszalnymi prawami, że w skład tych praw wchodzi życie, wolność i swoboda ubiegania się o szczęście”<sup>60</sup>.

Prawdziwym jednak protoplastą wolności gospodarczej, myślicielem kluczowym dla liberalizmu gospodarczego i jego głównej idei, czyli wolności gospodarczej, jest A. Smith<sup>61</sup>. Jeden z twórców szkoły klasycznej, rozważając pojęcie własności, podchodził do niej od strony korzeni jej powstania i sposobów zabezpieczenia. Uważał, że własność

<sup>57</sup> W. Kwaśnicki, *Wyjątkowość rozwoju...*, s. 6.

<sup>58</sup> Ibidem.

<sup>59</sup> Ibidem.

<sup>60</sup> Deklaracja Niepodległości złożona 4 VII 1776 r. przez przedstawicieli Stanów Zjednoczonych Ameryki na Generalnym Kongresie, <http://www.kolousa.wssm.edu.pl/res/deklaracja.pdf> (dostęp: 7 III 2021).

<sup>61</sup> A. Smith opisał ideę działania rynku szczegółowo w: *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, Warszawa 1954.

wynika z prawa naturalnego, lecz nie jest ona prawem przyrodzonym i trwałym wiecznie<sup>62</sup>. Zaistniała, ponieważ była użyteczna, a jej potrzeba była skutkiem ograniczoności zasobów, charakterystycznej dla świata, w którym funkcjonuje człowiek. Ograniczoność ta usprawiedliwiała własność prywatną i nadawała jej sens. Gdyby człowiek żył w świecie obfitości dóbr, istnienie własności prywatnej byłoby nieuzasadnione<sup>63</sup>. Smith, dostrzegając problemy państwa, doszedł do wniosku, że wszelkie przywileje, koncesje, monopole, cła, subwencje eksportowe i importowe wpływały negatywnie na gospodarkę i uniemożliwiały osiągnięcie indywidualnych korzyści, gdyż podnosiły cenę produktu ponad cenę naturalną<sup>64</sup>. Ograniczenie ekonomicznych i prawnych kompetencji państwa generowało korzyści dla gospodarki oraz poszczególnych jednostek, ponieważ sprawnie działający rynek zapobiegał nieuzasadnionym wyżynom cen i podatków, a także był gwarancją nie tylko dla optymalnego wykorzystania zasobów w interesie całego społeczeństwa, lecz także optymalnej produkcji, pełnego zatrudnienia oraz uczciwego podziału wytwarzanego bogactwa<sup>65</sup>. Interes własny i dążenie do poprawy swojego położenia są potężnymi bodźcami, które wpływają na gospodarkę i społeczeństwo. Biorąc pod uwagę wszystkie te rozważania na temat wolności gospodarczej, powstała autorska teoria Smitha o niewidzialnej ręce rynku. Sam autor w swoim dziele o *Badaniu nad naturą i przyczyną bogactwa narodów* tak to pojęcie definiował: „[k]ażdy człowiek stara się, jak tylko może, aby użyć swego kapitału w wytwórczości krajowej oraz tak pokierować tą wytwórczością, ażeby jej produkt posiadał możliwie największą wartość, przeto każdy człowiek pracuje z konieczności nad tym, by dochód społeczny był jak największy [...], a gdy kieruje wytwórczością tak, aby jej produkt posiadał możliwie największą wartość, myśli tylko o swym własnym zarobku, a jednak w tym, jak i w wielu innych przypadkach, jakaś niewidzialna ręka kieruje nim tak, aby zdążył do celu, którego wcale nie zamierzał osiągnąć. Społeczeństwo zaś, które wcale nie bierze w tym udziału, nie zawsze na tym źle wychodzi. Mając na celu swój własny interes, człowiek często popiera interesy społeczeństwa skuteczniej niż wtedy, gdy zamierza im służyć rzeczywiście”<sup>66</sup>.

<sup>62</sup> U. Zagóra-Jonszta, *Adam Smith o własności*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2015, nr 401 (Ekonomia), s. 615.

<sup>63</sup> Ibidem.

<sup>64</sup> B. Danowska-Prokop, op. cit., s. 45.

<sup>65</sup> Ibidem.

<sup>66</sup> A. Smith, op. cit., s. 45–46.

Zadaniem państwa, według Smitha, było więc zagwarantowanie niezakłóconego wykonywania wolności gospodarczej przez jednostki. Tak powstał termin „stróż nocny” jako zwrot określający zakres kompetencji państwowych. Smith w porównaniu z wcześniejszymi myślicielami nie tylko stwarzał idee, które uważał, że powinny być wdrożone, lecz również wskazywał narzędzia, które miałyby te funkcje urzeczywistniać. Narzędziem służącym do określenia tak rozumianej funkcji była policja gospodarcza czy administracyjna<sup>67</sup>.

Koncepcje Smitha w ówczesnej Europie oznaczały rewolucję w spojrzeniu na rzeczywistość gospodarczą i rolę państwa. Stworzył on program ekonomii politycznej dokonującej przewrotu. Chodziło bowiem o całkowite oddanie w ręce wolnego rynku zarządzania potrzebami społecznymi<sup>68</sup>. Warto jednak podkreślić, iż wolność gospodarcza według Smitha nie jest tożsama z samowolą lub anarchią gospodarczą. Swoboda jednostki w dążeniu do realizacji własnych celów gospodarczych nie może naruszać wolności innych osób. Swoboda przedsiębiorczości wymaga pewnych reguł, np. gwarantujących prywatną własność oraz pewność umów. Bez tego przedsiębiorcy nie mogą swobodnie podejmować decyzji gospodarczych, a więc nie ma wolności gospodarczej<sup>69</sup>.

Postulaty, jakie wysuwał w stosunku do polityki gospodarczej, były zawsze oparte na analizie empirycznej wynikającej z dokonywanych przez niego obserwacji. Nie starał się udowodnić, że system wolnorynkowy jest doskonały, wykazywał natomiast względne zalety tego systemu w porównaniu z alternatywnymi systemami gospodarczymi. Uświadamiał sobie przy tym, że system *leseferystyczny* stwarza jedynie przesłankę, a nie kompletny program osiągnięcia maksimum społecznego dobrobytu<sup>70</sup>.

Kontynuatorami zainicjowanego przez Smitha nurtu badawczego, głoszącego idee wolnego handlu, zrównoważonego budżetu i pieniądza opartego na złocie, byli tacy dziewiętnastowieczni ekonomiści jak D. Ricardo, T. Malthus czy J.S. Mill<sup>71</sup>. Częstym ciągiem myślowym jest następująca kolejność – Smith jako wielki twórca analizy ekonomicznej,

<sup>67</sup> C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995, s. 21.

<sup>68</sup> A. Szafrński, op. cit., s. 17.

<sup>69</sup> P. Opala, A. Rzońca, *Ile wolności gospodarczej?*, Warszawa 2008, s. 10.

<sup>70</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 190.

<sup>71</sup> W. Kwaśnicki, *Ekonomia klasyczna...*, s. 1.

Ricardo jako wielki porządkujący idee Smitha i kodyfikujący jego teorię, Jevons, Menger i Walras jako twórcy teorii powiązanych z ideą Smitha<sup>72</sup>.

Chociaż idea wolności gospodarczej na początku XIX w. zaczęła zdecydowanie przodować w programie politycznym rządów w Wielkiej Brytanii, to wolność handlu nie była już tak oczywista<sup>73</sup>. Po wojnach napoleońskich okazało się, że nienaruszona Wielka Brytania dysponuje znacznymi nadwyżkami produkcyjnymi, których nie jest w stanie wchłoniąć ani rynek wewnętrzny, ani też powojenna Europa. Oprócz tego, na Wyspy docierało tańsze rosyjskie zboże i powodowało obniżenie cen żywności<sup>74</sup>. Bilans handlowy okazał się ujemny, a najrozsądniejszym rozwiązaniem dostrzeżanym przez rząd i parlament było podniesienie ceł i tym samym wprowadzenie polityki protekcjonizmu celnego. Był to powrót do obecnej już w merkantylizmie ochrony własnej gospodarki<sup>75</sup>. Prawnie zakaz importu zboża został ujęty w tzw. Corn Laws z 1815 r. W reakcji na ich uchwalenie powstała Liga przeciwko Ustawom Zbożowym, której przewodzili angielscy przedstawiciele liberalizmu. Formacja ta odniosła polityczne zwycięstwo dopiero w wyniku klęski głodu w Irlandii w 1849 r. Katastrofa była tak znaczna, że dalsze utrzymywanie ograniczeń w wwozie żywności wydawało się niecelowe. W rezultacie Corn Laws zostały zniesione na dłuższy czas – do kryzysów gospodarczych końca XIX w., w wyniku czego w Europie w latach 1850–1870 nastąpiła era wolnego handlu<sup>76</sup>.

Docenienie pracy, jej racjonalnego podziału jest niezaprzeczalnym dorobkiem myśli ekonomii klasycznej. Równie ważnym dziedzictwem liberalizmu ekonomicznego jest nadanie szczególnego znaczenia własności i wolności gospodarczej jako gwarancji autonomii jednostki wobec państwa. Etyczne założenia ekonomii klasycznej były jednak wysoce wątpliwe i z pewnością przyczyniły się do kryzysu tej idei pod koniec XIX w., a także do marksistowskich reakcji na niesprawiedliwość. Docenienie pracy i wolności jednostki nie zawsze były jednoznaczne z szacunkiem dla człowieka i jego godności<sup>77</sup>.

<sup>72</sup> Ibidem.

<sup>73</sup> J. Szpak, op. cit., s. 115.

<sup>74</sup> A. Szafrąński, op. cit., s. 18.

<sup>75</sup> Ibidem.

<sup>76</sup> J. Myszczyński, *Wpływ protekcjonistycznej polityki celnej na koncentrację i rozwój przemysłu ciężkiego na przykładzie branży stalowej w Niemczech*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2017, nr 2(57), s. 44.

<sup>77</sup> A. Szafrąński, op. cit., s. 20.

#### 4. Wolność gospodarcza od XIX w. do czasów współczesnych

Wyjaśniając terminologię pojęć, które pojawiają się w pracy, w ramach dookreślenia należy zaznaczyć, że myśl liberalna, z której wywodziła się myśl neoklasyczna, od początku szczególnie silnie akcentowała indywidualizm. Natomiast wraz z rozprzestrzenianiem się doktryny liberalnej, zaczęło również pojawiać się coraz więcej nurtów o wzajemnie sprzecznych założeniach, np. co do roli państwa w obrocie gospodarczym<sup>78</sup>. Jako przykład może posłużyć wspomniany wcześniej J.S. Mill, który uważał się za liberała, jednak jego poglądy w wielu punktach były bliższe socjalistom niż myśli klasycznej. Analogiczna sytuacja była we Francji czy w Stanach Zjednoczonych, gdzie szczególnie po wielkim kryzysie gospodarczym w latach 30. XX w. liberalizm zaczął przypominać socjalizm z jego koncepcją państwa opiekuńczego<sup>79</sup>. Okazało się, że sam liberalizm jest trudny do zdefiniowania z kilku powodów. Jeden z nich leży w samych ludziach, którzy uważali się za liberałów, ponieważ odrzucali oni wszelkie dogmaty na rzecz pragmatycznego podejścia do problemów społecznych, ale różnie rozkładając akcenty odnośnie do istoty liberalizmu<sup>80</sup>. Drugi, o wiele bardziej złożony, powód to obserwowane w ostatnich dziesięcioleciach przywłaszczenie terminu liberalizm przez wielu socjalizujących myślicieli i działaczy (zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych) – przyczyniło się to do całkowitego pomieszania poglądów dotyczących np. roli rządu w procesie gospodarczym<sup>81</sup>. Dlatego warto rozróżnić pojęcia liberała w sensie europejskim od liberała w sensie amerykańskim. To, co w Europie zazwyczaj nazywa się liberalizmem, a co było w Stanach Zjednoczonych Ameryki powszechnym i praktycznym zwyczajem do końca XIX w., nie jest liberalizmem w sensie amerykańskim w czasach współczesnych. Zdaniem L. von Misesa, słowo liberalizm jest adekwatne do określenia ruchu umysłowego, politycznego i społecznego, którego podstawowym celem jest propagowanie zasad wolnego rynku, ograniczonego rządu i wolności indywidualnej<sup>82</sup>.

<sup>78</sup> G. Węgrzyn, *Wolność jednostki i jej wpływ na procesy gospodarcze i społeczne z perspektywy neoklasyków*, „Studia Ekonomiczne” 2005, nr 34, s. 38.

<sup>79</sup> Ibidem.

<sup>80</sup> W. Kwaśnicki, *Historia myśli liberalnej*, Warszawa 2000, s. 7.

<sup>81</sup> Ibidem.

<sup>82</sup> Ibidem, s. 8.

Rozwój koncepcji wolności gospodarczej oraz niespotykanego we wcześniejszych epokach w jakiegokolwiek cywilizacji szybkiego wzrostu dobrobytu w Europie Zachodniej, jaki obserwujemy w ostatnich 250 latach, od czasów rewolucji przemysłowej, świadczy o wyjątkowości Europy<sup>83</sup>. Bardzo często wskazując na przyczyny tej osobliwości, podkreśla się rolę innowacyjności, postępu technologicznego w uzyskaniu przewagi Europy. To niewątpliwie prawda, bo Europejczycy wykazywali się znacznie większą skutecznością w przemienianiu wynalazków w innowacje, służące poprawie bytu ludzi<sup>84</sup>.

Mimo wielu zalet okresu kapitalistycznego w XIX w. pojawiła się opozycyjna myśl ekonomiczna. W okresie natężonych negatywnych zjawisk społecznych, wynikających m.in. z rozwoju kapitalistycznej produkcji przemysłowej, w myśli ekonomicznej obok sektora prywatnego stworzonego przez liberalizm, pojawił się również sektor publiczny, którego rzeczywiste tworzenie zapoczątkowano ingerencją państwa w sferze socjalnej. Problem ten dotyczył większości krajów, w których rozwijały się kapitalistyczne stosunki produkcji, będąc pożywką do powstania antagonistycznych poglądów dotyczących roli państwa w gospodarce. Jeszcze w czasie „wszechpanowania” szkoły klasycznej pojawili się jej krytycy, dostrzegający ujemne strony rewolucji przemysłowej. Zapoczątkowali oni proces tworzenia nowego poglądu na stosunki kapitalistyczne<sup>85</sup>. Tak pisał o tym jeden z najistotniejszych pionierów krytycznej myśli wobec własności gospodarczej K. Marks: „o ile ekonomia polityczna jest burżuazyjna, czyli rozpatruje ustroj kapitalistyczny, nie jako historycznie przejściowy stopień rozwojowy, lecz przeciwnie, jako absolutną i ostateczną postać produkcji społecznej, może pozostać nauką tylko dopóty, dopóki walka klasowa pozostaje w stanie utajonym lub przejawia się tylko w osobnych zjawiskach”<sup>86</sup>. Pierwszym z krytyków koncepcji wolności gospodarczej był J.Ch. Simonde de Sismondi. Nie odrzucał on ustroju kapitalistycznego, jednak atakował najsilniejszy argument szkoły klasycznej, a więc zaprzeczał istnieniu prawa rynku i dostrzegał pojawiające się kryzysy nadprodukcji oraz związane z tym bezrobocie<sup>87</sup>. Sprzeciwiał się także zasadom liberalizmu gospodarczego

<sup>83</sup> W. Kwaśnicki, *Wyjątkowość...*, s. 3.

<sup>84</sup> Ibidem.

<sup>85</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 193.

<sup>86</sup> K. Marks, *Kapitał*, t. 1, Warszawa 1951, s. 10.

<sup>87</sup> A. Kardas, *Sismondowska interpretacja nierówności a współczesne koncepcje*, w: *Współczesne problemy ekonomiczne w badaniach młodych naukowców. T. 1. Wzrost, rozwój i polityka*

i uważał, że naprawą zła wyrządzonego przez system kapitalistyczny ma zająć się państwo, które na drodze interwencji powinno bronić biednych przed bogatymi, słabych przed silnymi, zapewnić należyty podział dochodów, przywrócić równowagę popytu i podaży<sup>88</sup>. Funkcje państwa miały zapewnić przede wszystkim eliminację konfliktów i zapewnić harmonię społeczną. Pomimo pewnej nierealności jego propozycji dotyczących zmian w samym systemie kapitalistycznym można powiedzieć, że był on pierwszym świadomym interwencjonistą, wyznaczającym państwu ważną rolę w życiu gospodarczym.

Zdecydowanie dalej w swojej krytyce stosunków kapitalistycznych posunęli się typowi przedstawiciele socjalizmu. Początkowo proponowali oni zastąpienie kapitalizmu nowym porządkiem gospodarczym w rozumieniu C.H. de Saint-Simona i jego uczniów albo w rozumieniu zdecentralizowanego socjalizmu utopijnego<sup>89</sup>. Saint-Simon, nawiązując do idei platońskich, głosił konieczność nierewolucyjnego przejścia do nowego ustroju i wskazywał na znaczącą rolę państwa w jego tworzeniu i umacnianiu. Funkcja ta miała polegać zwłaszcza na wychowywaniu społeczeństwa, nie tylko poprzez przemianę świadomości prowadzącą do poprawy moralnej i materialnej życia społecznego, lecz także na podjęciu planowania społeczno-gospodarczego<sup>90</sup>. Uważając pracę za najistotniejszy czynnik produkcji, proponowano, by państwo zagwarantowało pracę jednym, stosowało przymus pracy w stosunku do innych oraz doprowadzało do podziału dochodu społecznego zgodnego z wkładem pracy. Opowiadając się za centralizacją władzy państwowej, nurt ten początkowo nie negował istnienia własności prywatnej, jednak z czasem wysunięto postulat likwidacji praw dziedziczenia własności<sup>91</sup>. We wszystkich państwach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej rozwój społeczny z końca XIX w. wymuszał na liberałach skłanianie się ku lewicy. Nastąpiła istotna ewolucja rządów liberalnych. Pojawieniu się znanego hasła radykałów „nie ma wroga na lewicy” towarzyszyła zwiększająca się popularność idei socjalnego liberalizmu<sup>92</sup>. W sferze gospodarczej francuscy liberałowie pozostawali nadal konserwatystami,

---

*gospodarcza*, pod red. E. Gruszeńskiej, K. Karpińskiej, A. Protasiewicz, Białystok 2018, s. 36.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 37.

<sup>89</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 193.

<sup>90</sup> J.E. Grabowski, *Saint-Simon: utopia – filozofia industrializm*, Warszawa 1936, s. 80.

<sup>91</sup> Ibidem, s. 51.

<sup>92</sup> W. Kwaśnicki, *Historia myśli...*, s. 49.

np. podobnie jak amerykańscy liberałowie z czasów prezydentury T.W. Wilsona byli niechętni wobec trustów i wielkiego kapitału. Zbliżenie z socjalistami nie pociągało początkowo za sobą uznania postulowanych przez socjalistów praw socjalnych i porzucenia systemu wolnej konkurencji<sup>93</sup>. Podejmowano próby regulowania tendencji socjalnych, np. we Francji w 1884 r. premier Jules François Ferry w parlamentarnym przemówieniu zgodził się z ideą pomocy państwa dla klas uboższych poprzez organizowanie ubezpieczeń społecznych, domagał się jednak, by ubezpieczenia pozostały dobrowolne, a składki nie stały się przymusem, nabierając charakteru podatku<sup>94</sup>. Pod wpływem coraz popularniejszych idei socjalistycznych (Fabianie w Wielkiej Brytanii, socjaldemokraci w Niemczech, idee Marksa i Engelsa) zmieniały się zarówno praktyka rządzenia, jak i interpretacje podstawowych zasad liberalizmu – idea wolności gospodarczej w XIX w. zaczęła się dewaluować.

Co do wymienionego wcześniej K. Marksa, to był on po T. Morusie i J. Rousseau pierwszym powszechnie rozpoznawalnym myślicielem, który z problematyki „społecznej”, czyli z ekonomicznych nierówności oraz biedy uczynił centralny aspekt całej swojej twórczości<sup>95</sup>. Socjalizm marksowski, kontynuując krytykę kapitalizmu i podstaw szkoły klasycznej, wskazywał również na nierealność części postulatów socjalizmu utopijnego. Marks nie zarzucał kapitalizmowi niesprawiedliwości społecznej jak wcześniejsi krytycy wolnego rynku, lecz obwinał ten system o autodestrukcyjną skłonność do upadku ze względu na wewnętrzne sprzeczności<sup>96</sup>. Głównym czynnikiem powodującym wewnętrzne sprzeczności w kapitalizmie były według tego twierdzenia relacje pomiędzy pracą a kapitałem. Uznając pracę za jedyny wartościotwórczy czynnik produkcji, marksiści podkreślali znaczenie klasy robotniczej, której dziejową misją było obalenie kapitalizmu oraz zbudowanie na naukowych podstawach nowego ustroju – komunizmu.

Twórca marksizmu, krytycznie nastawiony do kapitalizmu, negował prawo rynku Sayera i uważał, że powracające kryzysy nadprodukcji są cechą liberalnej gospodarki kapitalistycznej, w której rozwój nie jest świadomie kierowany przez państwo. Odrzucił on kapitalistyczny system z uwagi na to, że bez potrzeby nakładał na robotników coraz większe obciążenia,

<sup>93</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>94</sup> Ibidem.

<sup>95</sup> M. Lipowicz, *Idea sprawiedliwości w myśli Karola Marksa*, „IDEA. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2014, nr 26, s. 98.

<sup>96</sup> Ibidem, s. 99.

był niestabilny i kryzysogenny, uniemożliwiał samorealizację jednostek i odmawiał wartości życiu wspólnotowemu. Ostatecznie, kapitalizm nie znalazł uznania w oczach Marksa dlatego, że – według niego – osiągalny był już ustrój bardziej racjonalny, bardziej stabilny i mniej uciążliwy<sup>97</sup>. Jednocześnie jednak, nie odrzucając w swoim modelu założenia konkurencyjności rynków z dużą liczbą drobnych przedsiębiorstw, podkreślał, że w walce konkurencyjnej wyłaniają się wielkie przedsiębiorstwa wykorzystujące swoją siłę monopolową na rynkach i potęgujące rozdźwięk pomiędzy popytem a podażą<sup>98</sup>. Twierdził, że rozwój społeczny będzie możliwy dopiero wtedy, gdy wewnętrzne sprzeczności kapitalizmu zostaną usunięte na drodze socjalistycznej rewolucji tworzącej nowe stosunki produkcji, oparte nie na prywatnej, ale społecznej własności środków produkcji. Faktem, że nie jest możliwe pokojowe przejście od kapitalizmu do socjalizmu, marksiści uzasadniali silną pozycją państwa kapitalistycznego broniącego interesów właścicieli środków produkcji<sup>99</sup>.

Aby dobrze zrozumieć okoliczności przemian gospodarczych w tym okresie, należy uwzględnić, iż dynamiczne zmiany w gospodarce światowej na przełomie XIX i XX w. wywarły znaczący wpływ na stosunki demograficzne i społeczne. W krajach uprzemysłowionych pod wpływem postępu medycyny, upowszechnienia szczepień, wzrostu poziomu higieny, rozwoju ubezpieczeń społecznych i ochrony zdrowia, zmniejszyła się umieralność, zwłaszcza wśród dzieci<sup>100</sup>. W Anglii przeciętna długość życia wzrosła z 40 do 50 lat, a w Skandynawii osiągnęła 56 lat. W rezultacie utrzymała się eksplozja demograficzna, zapoczątkowana w poprzednim okresie. Ludność świata, którą w połowie XIX w. szacowano na 1,2 mld, na początku XX w. przekroczyła 1,6 mld osób<sup>101</sup>. W latach 1870–1914 z Europy wyemigrowało około 35 mln osób, a więc doszło do mechanizmów społecznych, które wcześniej nie występowały na taką skalę, co miało znaczący wpływ na rozwój gospodarczy. Bardzo wzrosły także wewnątrzkontynentalne ruchy ludności. Okręgi przemysłowe Europy Zachodniej wchłonęły rzeszę imigrantów wędrujących za chlebem z Europy Środkowej i Wschodniej<sup>102</sup>. Przy tak

<sup>97</sup> P. Tarasiewicz, *Marksistowska koncepcja sprawiedliwości*, w: *Sprawiedliwość – idee a rzeczywistość: przyszłość cywilizacji Zachodu*, pod red. P. Jaroszyńskiego et al., Lublin 2009, s. 112.

<sup>98</sup> Ibidem.

<sup>99</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 194.

<sup>100</sup> J. Kaliński, *Historia gospodarcza XIX i XX wieku*, Warszawa 2004, s. 113.

<sup>101</sup> Ibidem.

<sup>102</sup> Ibidem.

znaczącej polaryzacji społeczeństwa, coraz mocniej dzielącego się na klasę robotniczą i burżuazyjną, doktryna Marksa trafiła na podatny grunt. Wolność gospodarcza zaczęła kojarzyć się pejoratywnie, w takim tonie opisywał to w swoim najważniejszym dziele sam Marks, który przemawiał przez znaczną część klasy robotniczej, kierując zarzuty pod adresem właścicieli prywatnych przedsiębiorstw: „przeraża was to, że chcemy znieść własność prywatną. Ale w waszym dzisiejszym społeczeństwie własność prywatna jest zniesiona dla dziewięciu dziesiątych jego członków; istnieje ona właśnie dzięki temu, że nie istnieje dla dziewięciu dziesiątych. Zarzucacie więc nam, że chcemy znieść własność, której koniecznym warunkiem jest wyzucie z własności olbrzymiej większości społeczeństwa. Słowem, zarzucacie nam, że chcemy znieść waszą własność. Tego istotnie chcemy. Z chwilą, gdy ustaje możliwość przeistaczania pracy w kapitał, w pieniądź, w rentę gruntową, krótko mówiąc, w dającą się zmonopolizować potęgę społeczną, tzn. z chwilą, gdy własność osobista nie może się już przeistoczyć we własność burżuazyjną, z tą chwilą – oświadczacie – osobowość zostaje zniesiona. Przyznajecie zatem, że przez osobowość rozumiecie jedynie osobowość burżuazji, burżuazyjnego właściciela i nikogo więcej. A ta osobowość istotnie ma być zniesiona. Komunizm nie odbiera nikomu władzy za-właszczania produktów społecznych, odbiera tylko władzę ujarzmiania cudzej pracy za pomocą tego zawłaszczania”<sup>103</sup>.

Efektorem tych napięć była wielka rewolucja bolszewicka w Rosji, na czele której stanął W. Lenin, twórca leninizmu. Rewolucja wybuchła oddolnie. Rozpoczęła się od niepokoju z udziałem piotrogrodzkich robotników i kobiet, demonstrujących przeciwko brakom w zaopatrzeniu i rosnącym cenom chleba. Do rewolty przyłączył się miejscowy garnizon<sup>104</sup>. Rewolucja przyszła również z okopów I wojny światowej i z rosyjskich wsi. Porządek państwowy się rozpadł, żołnierze nie popierali już lojalnie reżimu. Bolszewicy potrafili się skutecznie obejść z masowymi protestami, ponieważ odrzucili wszelkie założenia ideologiczne i po prostu wyrażali nastroje ulicy. Liberałowie tymczasem, rozwiązując wiosną 1917 r. policję i zwalniając ze służby lokalnych gubernatorów, sami pozbyli się instytucji, z których pomocą mogliby budować swoją republikę<sup>105</sup>. Lenin wykorzystał szansę, którą stworzyła

<sup>103</sup> K. Marks, F. Engels, *Manifest Partii Komunistycznej*, Warszawa 2007, s. 11.

<sup>104</sup> F. Gańczak, J. Baberowski, *Potworna katastrofa. Rewolucja bolszewicka i wojna domowa w Rosji*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 10, s. 3.

<sup>105</sup> *Ibidem*.

próżnia władzy. Wprowadził tym samym nowy porządek oparty na proletariacie, jedynej słusznej myśli partii i zupełnej likwidacji wolności gospodarczej<sup>106</sup>. Priorytetem stało się w jego polityce zniesienie własności prywatnej jako źródła sprzeczności i konfliktów społecznych. Niemniej idea kierowniczej roli partii, w szczególności połączona z leninowską tezą o najślabszym ogniwie kapitalizmu i tradycjami rosyjskiego maksymalizmu, niosła w sobie zapowiedź totalizmu. Im bowiem większe trudności piętrzyły się na drodze do komunizmu, tym potężniejsza władza partii wydawała się być konieczną i uzasadnioną<sup>107</sup>. Pokłosiem rewolucji bolszewickiej było m.in. późniejsze wprowadzenie na blisko 100 lat socjalizmu w całej wschodniej Europie oraz zniesienie całkowitej wolności gospodarczej, traktowanej wręcz jako jedno z najgorszych przestępstw. Sam Stalin określał doktrynę leninizmu jako marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej. Ścisłej mówiąc, leninizm to teoria i taktyka rewolucji proletariackiej w ogóle, teoria i taktyka dyktatury proletariatu w szczególności<sup>108</sup>. Działalność Marksa i Engelsa przypada na okres przedrewolucyjny (przed rewolucją proletariacką), kiedy nie było jeszcze rozwiniętego imperializmu. Był to czas przygotowywania proletariuszy do rewolucji, a rewolucja proletariacka nie była jeszcze w praktyce bezpośrednio nieunikniona. Leninizm należy określić jako dalsze rozwinięcie marksizmu, ponieważ posiada wyjątkowo bojowy i rewolucyjny charakter<sup>109</sup>.

Początki XIX w. to nie tylko czas narodzin ekonomii drobnomieszczańskiej i idei socjalizmu, to także okres krystalizowania się myśli ekonomicznej związanej z krytyką ekonomii klasycznej. Nurt ten, nazywany historyzmem, zarzucał szkole klasycznej uniwersalizację praw ekonomicznych na wszystkie gospodarki, bez względu na ich zróżnicowanie i stopień historycznego rozwoju<sup>110</sup>. Główna teza szkoły historycznej głosiła, że tylko w przypadku rozwiniętych państw kapitalistycznych (np. Anglii) i tylko na odpowiednim podłożu kulturowo-historycznym doktryna szkoły klasycznej znajduje uzasadnienie. Poglądy autorów zaliczanych do szkoły historycznej nie były jednolite, ale miały jeden wspólny korzeń. Były nim zagadnienia dotyczące polityki gospodarczej,

<sup>106</sup> J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 71.

<sup>107</sup> Ibidem.

<sup>108</sup> J. Stalin, *O podstawach leninizmu, wykłady wygłoszone na Uniwersytecie im. Swierdłowa w początku kwietnia 1924 roku*, Warszawa 1949, s. 4.

<sup>109</sup> Ibidem.

<sup>110</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 195.

czyli roli państwa w gospodarce. Historyzm w wydaniu niemieckim uznawał państwo za promotora wszelkiego rozwoju, dlatego też głosił podporządkowanie zagadnień gospodarczych silnej władzy, która stosowałaby narodową politykę gospodarczą odpowiednią do warunków historycznych i właściwości danego narodu<sup>111</sup>.

W międzyczasie pojawiła się teoria ekonomiczna J.M. Keynesa, zawarta przede wszystkim w *Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza*. Uważał on, że istotnym elementem działalności gospodarczej jest zmienność i niepewność, przed których pewnymi rodzajami podmioty gospodarcze nie są w stanie się zabezpieczyć, ze względu na koszty zdobycia wystarczających informacji<sup>112</sup>. Te rodzaje niepewności są ważnym usprawiedliwieniem dla stosowania polityki makroekonomicznej, której głównym celem powinno być usunięcie nadmiernego ciężaru wynikającego ze zmienności i niepewności<sup>113</sup>. Bardziej szczegółowe propozycje odnośnie do polityki gospodarczej w teorii Keynesa dotyczyły bezpośredniego oddziaływania państwa na proces inwestowania oraz utrzymania stabilnych stóp procentowych w celu zmniejszenia zmienności i niepewności. Keynes, badając przyczyny wielkiego kryzysu, dowodził, że same mechanizmy wolnego rynku są niewystarczające do powstrzymania wzrostu bezrobocia i cyklicznego załamania koniunktury<sup>114</sup>. Dlatego według niego państwo jako największy aktor na scenie gospodarczej powinno wziąć na siebie obowiązek pobudzania produkcji, głównie poprzez zwiększanie wydatków publicznych, tj. aktywne zarządzanie popytem. Po drugiej wojnie światowej keynesizm stał się doktryną ekonomiczną krajów zachodnich. Do końca lat 60. ubiegłego wieku rządy zwiększały swoją obecność w gospodarce. Rosły wydatki państwa, a w konsekwencji podatki. Coraz więcej pieniędzy przeznaczano na walkę z bezrobociem i programy socjalne. Wzrost podatków prowadził do wzrostu kosztów produkcji, ten natomiast owocował wzrostem cen i inflacji<sup>115</sup>.

Zaakceptowanie krzywej Phillipsa, wyjaśniającej związek pomiędzy bezrobociem a inflacją, do ukazywania możliwości wyboru w ramach

<sup>111</sup> Ibidem.

<sup>112</sup> I. Bludnik, „Ogólna teoria”, *Keynesizm nierównowagi a współczesne programy badawcze*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 69(4), s. 140.

<sup>113</sup> Ibidem.

<sup>114</sup> P. Ptak, *Ile państwa w gospodarce? Milton Friedman o ekonomicznej roli państwa*, Warszawa 2008, s. 7.

<sup>115</sup> Ibidem, s. 8.

polityki gospodarczej oraz synteza neoklasyczna, upowszechniająca keynesowskie podejście do gospodarki, stworzyły tej doktrynie pozytywne warunki rozwoju i wdrażania w praktyce. Napotkały się jednak także z dużą krytyką nurtów powracających do klasycznych podstaw ekonomii, noszących nazwę neoliberalizmu<sup>116</sup>. Głównym z tych nurtów jest monetaryzm, opierający się zwłaszcza na dorobku myślowym M. Friedmana i zdecydowanie krytykujący zarówno teorię, jak i politykę keynesowską, które nie mogły poradzić sobie z występującym w latach 70. zjawiskiem stagflacji, a następnie slumpflacji, i na które nie były przygotowane<sup>117</sup>. Sam M. Friedman, nazywany najczęściej ojcem monetaryzmu, podobnie jak inni klasycy ekonomii, opowiadał się za państwem minimalnym, skoncentrowanym na tradycyjnych, niezbywalnych funkcjach. Friedman czerpał z dorobku A. Smitha oraz J.S. Millera i można stwierdzić, że w dużym stopniu przyczynił się do reaktywacji w drugiej połowie XX w. – osłabionej przez keynesizm – ekonomii liberalnej, która wychodziła z założenia, że rynek oparty na wolności gospodarczej, najlepiej rozdysponowuje dostępne zasoby w gospodarce i to właśnie dzięki niemu są one wykorzystywane optymalnie, a bezrobocie, nawet jeśli się pojawia, to jest wynikiem przejściowych zakłóceń<sup>118</sup>. Przesycone tym duchem poglądy przedstawione zostały najpełniej w pracy M. Friedmana *Kapitalizm i wolność*. Jej główną ideą jest twierdzenie, że niezbędnym warunkiem wolności politycznej jest kapitalizm, a wolność polityczna jest sprzeczna z regulowaniem gospodarki i interwencjonizmem stosowanym przez rząd.

Podsumowując osiągnięcia myśli ekonomicznej na temat wolności gospodarczej przez ostatnie stulecie, można stwierdzić, że znajomość teorii ekonomicznych służących wyjaśnianiu prawidłowości procesów gospodarowania w zmieniających się uwarunkowaniach jest niezwykle ważna z uwagi na wpływ ekonomistów na politykę gospodarczą<sup>119</sup>. Zauważył to już J.M. Keynes, który w 1935 r. napisał, że idee głoszone przez ekonomistów oraz myślicieli politycznych, bez względu na to czy są słuszne, czy błędne, mają większą siłę, niż się powszechnie przypuszcza. W rzeczywistości to one właśnie rządzą światem. Praktycy przekonani, że nie podlegają żadnym wpływom intelektualnym, są zazwyczaj niewolnikami idei jakiegoś dawno zmarłego ekonomisty. Szaleni władcy,

<sup>116</sup> D. Miłaszewicz, op. cit., s. 198.

<sup>117</sup> Ibidem.

<sup>118</sup> P. Ptak, op. cit., s. 8.

<sup>119</sup> M. Księżyk, *Ekonomia: podejście historyczne i perspektywne*, Kraków 2012, s. 48.

na których spłynęło objawienie, czerpią swoje maniackie pomysły od jakiegoś teoretyzującego pisarzyny sprzed niewielu lat<sup>120</sup>.

Pod koniec XIX i w XX w. regulacje liberalne w sferze prawa podlegały ograniczeniom. Było to wynikiem wzrostu roli państwa w życiu społecznym i gospodarczym przy równoczesnym braku odpowiedzi doktryny wolnościowej na nowe wyzwania społeczne. Sukcesy autorytarnych ideologii w państwach faszystowskich i komunistycznych, a po wielkim kryzysie z 1929 r. także akceptacja zasad interwencjonizmu państwowego potęgowały ograniczenia i prowadziły nawet do odrzucenia zasad wolności gospodarczej<sup>121</sup>.

Tradycje związane z ochroną wolności gospodarczej sięgają w Polsce okresu II Rzeczypospolitej. Konstytucja marcowa z 1921 r. wprowadzała ochronę dla prawa własności oraz wskazywała w art. 101, że „[k]ażdy obywatel ma wolność wyboru zajęcia i zarobkowania oraz przenoszenia swej własności”<sup>122</sup>. Wolność gospodarcza była identyfikowana z wolnością przemysłową rozumianą jako zakaz ingerencji państwa oraz innych podmiotów w swobodę zakładania przedsiębiorstw. Uregulowano dodatkowo określoną „wolność przemysłową”, której dotyczyło rozporządzenie prezydenta RP z 1927 r. o prawie przemysłowym. Normowało ono zasady wykonywania zarobkowej działalności wytwórczej, przetwórczej, handlowej i usługowej, indywidualnie lub w przedsiębiorstwie<sup>123</sup>. „Samoistne i zawodowe” prowadzenie przemysłu było wolne i dozwolone każdemu, podlegało jednak znacznej reglamentacji, a wyłączenia przedmiotowe obejmowały 22 dziedziny aktywności gospodarczej. Wielokrotnie nowelizowane rozporządzenie pozostawało formalnie w mocy do końca 1972 r. Ostatecznie ograniczone było tylko do działalności rzemiosła. Po uchwaleniu Konstytucji kwietniowej w 1935 r. pojawiły się tendencje ogólnoeuropejskie zwiększenia zakresu interwencjonizmu państwowego i ograniczania zakresu wolności gospodarczej<sup>124</sup>. W okresie PRL-u nastąpiła właściwie całkowita likwidacja wolności gospodarczej, a ustrój gospodarczy kraju został oparty na własności państwowej i centralnym planowaniu gospodarczym.

<sup>120</sup> Ibidem.

<sup>121</sup> J. Reszczyński, *O pojęciu wolności gospodarczej w ekonomii i w naukach prawnych*, „Studia Ekonomiczne” 2018, nr 1, s. 26.

<sup>122</sup> Ustawa z dnia 17 III 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.).

<sup>123</sup> Art 1 Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 7 VI 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz.U. 1927 Nr 53, poz. 468).

<sup>124</sup> D. Sypniewski, op. cit., s. 14.

Renesans wolności gospodarczej nastąpił w roku 1988, kiedy to przyjęto przepisy wskazujące, że „[p]odejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej jest wolne i dozwolone każdemu na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami”<sup>125</sup>. Wprowadzony model wolności gospodarczej przyjął charakter prawa podmiotowego o charakterze negatywnym, zgodnie z którym przedsiębiorcy mogli podejmować wszelkie czynności, które wprost nie zostały przez przepisy prawa zabronione. Wprawdzie znowelizowany art. 6 Konstytucji PRL gwarantował swobodę działalności gospodarczej, a w orzecznictwie sądowym przyjęto domniemanie swobody podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej, to jednak koncepcja wolności gospodarczej nie została osadzona w odpowiedniej aksjologii i systemie wartości, co pozwoliłoby na rekonstrukcję istoty tej wolności. Luka ta została w pewnym stopniu wypełniona przez Trybunał Konstytucyjny, którego orzecznictwo stworzyło fundamenty pod ukształtowanie społecznej gospodarki rynkowej jako zasady ustrojowej<sup>126</sup>.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego ustawowej regulacji zasady ochrony i swobody wolności gospodarczej było następstwem stanowiska i działań politycznych tzw. środowiska reformatorów, które zaczęło przeważać w drugiej połowie lat 80. XX w. wśród kierownictwa politycznego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej<sup>127</sup>. Struktury kierownicze partii uświadomiły sobie, że cały system gospodarczy jest niewydajny przez tzw. socjalistyczny model gospodarki. Pierwsze próby zmian podjęto w roku 1982, gdy została uchwalona ustawa o zasadach prowadzenia na terytorium PRL działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości przez osoby prawne i fizyczne<sup>128</sup>. Ustawa wyraźnie stanowiła, że jej celem jest zwiększenie przy udziale zagranicznych osób prawnych i fizycznych, a w szczególności Polonii produkcji i usług na potrzeby rynku wewnętrznego i na eksport. Ustawa była adresowana do osób prawnych mających siedzibę za granicą, obywateli państw obcych oraz obywateli polskich mających stałe miejsce zamieszkania za granicą. Ciekawym rozwiązaniem, typowym dla PRL-u, było wskazanie,

<sup>125</sup> Art. 1 Ustawy z dnia 23 XII 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324).

<sup>126</sup> D. Sypniewski, op. cit.

<sup>127</sup> J. Ciapała, *Konstytucyjna wolność działalności gospodarczej w Rzeczypospolitej Polskiej*, Szczecin 2009, s. 15.

<sup>128</sup> M. Błachucki, *Liberalizacja zasad działalności gospodarczej*, w: *Transformacja systemowa w Polsce*, pod red. K. Żukrowskiej, Warszawa 2010, s. 378.

jak można prowadzić działalność gospodarczą. Firmy polonijne miały swobodę wyboru formy prawnej, zasad udziału wspólników oraz organizacji i sposobu zarządzania przedsiębiorstwem oraz mogły zawierać umowy kooperacyjne z krajowymi podmiotami gospodarczymi. Natomiast ustawa wprowadzała istotne ograniczenia w zakresie transferu zysków za granicę<sup>129</sup>.

Prorynkowe zmiany w gospodarce oraz prywatna przedsiębiorczość jako fundament gospodarczy miały przynieść zmiany polityczne<sup>130</sup>. W piśmiennictwie podkreśla się, że uwarunkowania polityczne lat 80. XX w. sprawiły, że reformy ustroju gospodarczego zawężono głównie do zmiany pozycji przedsiębiorstwa państwowego, a więc do antycypowanej i ograniczonej racjonalizacji w skali mikroekonomicznej, a także wskazania na możliwość uczestnictwa pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Treść Porozumienia Gdańskiego wskazywała, że: „[r]eforma gospodarcza powinna opierać się na zasadniczo zwiększonej samodzielności przedsiębiorstw i rzeczywistym uczestniczeniu samorządu robotniczego w zarządzaniu. Odpowiednie postanowienia powinny gwarantować pełnienie funkcji przez związki zawodowe określone w punkcie pierwszym porozumienia”<sup>131</sup>. Na początku lat 80. nie mogła więc pojawić się koncepcja jednoznacznie liberalna.

O ile dla zmian politycznych istotny był rok 1989, o tyle dla zmian gospodarczych takim rokiem był 1988. Wtedy w drodze ustawy z 23 grudnia 1988 roku nastąpiła proklamacja zasady wolności gospodarczej<sup>132</sup>. Co prawda zasada ta nie znalazła jeszcze przez dłuższy czas odniesienia w postanowieniach Konstytucji PRL (była nawet sprzeczna z jej treścią), ale była za to początkiem czegoś nowego. Ustawa ustanawiała szeroki zakres swobody w zakresie podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej, nieobjętej kontrolą państwa. W art. 1 stanowiła, że „podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej jest wolne i dozwolone każdemu na równych prawach”, a w art. 4 – „podmioty gospodarcze mogą w ramach prowadzonej działalności gospodarczej dokonywać czynności oraz działań, które nie są przez prawo zabronione”. W tamtym okresie zasadą było, że dozwolone jest tylko to, o czym napisano, że „jest dozwolone”. Zamieszczenie w ustawie obu przepisów

<sup>129</sup> Ibidem.

<sup>130</sup> J. Ciapała, *Konstytucyjna wolność...*, s. 17.

<sup>131</sup> Protokół Porozumień Sierpniowych, 31 VIII 1980, [http://www.solidarnosc.org.pl/wszecznicna/page\\_id=2906/index.html](http://www.solidarnosc.org.pl/wszecznicna/page_id=2906/index.html) (dostęp: 21 VIII 2022).

<sup>132</sup> Dz.U. 1988 Nr 1, poz. 324 ze zm.

zrewolucjonizowało więc sposób pojmowania prawa oraz było zasadniczym przełomem w społecznych opiniach i zachowaniu dotyczących indywidualnej i zbiorowej przedsiębiorczości<sup>133</sup>. Ustawa z 23 grudnia 1988 r. wprowadziła maksymalnie uproszczoną formę podejmowania tej działalności przez osoby fizyczne – poprzez zgłoszenie do ewidencji prowadzonej przez organy administracji stopnia podstawowego. Nadto, zrezygnowano również z ewidencjonowania tzw. ubocznych zajęć zarobkowych. Jednocześnie w wielu przypadkach zniesiono wymóg uzyskania koncesji lub zezwoleń. Zagwarantowano też prawo zatrudniania pracowników w nieograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organów zatrudnienia oraz wolność zrzeszania się podmiotów gospodarczych, a także równość – niezależnie od typu własności – w obciążeniach publicznoprawnych<sup>134</sup>. Należy uznać, że znaczenie ustawy o działalności gospodarczej z roku 1988 wyrażało się przede wszystkim w dokonaniu przełomu – tekst tej ustawy uzasadniał stanowcze stwierdzenie, że zawiera ona deklarację, mocą której na gruncie polskiego porządku prawnego uznano i usankcjonowano w sposób generalny zasadę wolności gospodarczej<sup>135</sup>. Zarazem ujmowano stwierdzenie, że ustawodawca uznał wolność gospodarczą jako wolność gwarantowaną przez prawo. Wprowadzając zasadę wolności gospodarczej, państwo chciało zachować jednak kontrolę nad niektórymi sferami aktywności podmiotów gospodarczych. Służyć temu miał system koncesji i zezwoleń. Ustawa zawierała katalog rodzajów działalności podlegających obowiązkowi uzyskania koncesji<sup>136</sup>.

Należy zaznaczyć, iż niewątpliwie Polska transformująca się już w latach 80. poprzez rozwój prywatnego sektora i poważne zmiany w strukturze zarządzania na zasadzie trzech „S” (samodzielność, samofinansowanie, samorządność przedsiębiorstw) mogła stanowić pole do zrobienia świetnego interesu. Stała się obiektem działań według trzech podstawowych zasad sformułowanego później Konsensusu Waszyngtońskiego: zniesienie barier dla zagranicznych inwestycji, liberalizacji handlu i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych<sup>137</sup>. W. Kieżun uwa-

---

<sup>133</sup> J. Kędzia, R. Taradejna, *Wolność gospodarcza i jej ograniczenia – chaos czy jednolita tendencja?*, „Biuletyn Urzędu Regulacji Energetyki” 2005, nr 6, s. 2.

<sup>134</sup> Ibidem.

<sup>135</sup> J. Ciapała, *Konstytucyjna wolność...*, s. 24.

<sup>136</sup> M. Błachucki, op. cit., s. 379.

<sup>137</sup> W. Kieżun, *Patologia transformacji*, Warszawa 2012, s. 286.

za, że punktem wyjścia tej ofensywy była wizyta G. Sorosa<sup>138</sup>. Przyleciał on do Warszawy w maju 1988 r., został przyjęty przez gen. W. Jaruzelskiego i premiera M. Rakowskiego, spotkał się też z późniejszym czołowym doradcą premiera T. Mazowieckiego – W. Kuczyńskim. Soros, według W. Kieżuna, doprowadził poprzez swoją Fundację do przygotowania zmiany systemu gospodarczego ustawą z 23 grudnia 1988 r. i to on zaprotegował i sfinansował działalność J. Sachsa<sup>139</sup>. J. Sachs jest znany w Polsce jako twórca i doradca ds. polityki gospodarczej ekip rządowych, dokonujących transformacji ekonomicznej na przełomie lat 80. i 90.<sup>140</sup>

Ukonstytuowanie wolności działalności gospodarczej nastąpiło dopiero w konsekwencji przygotowania i przyjęcia kompleksowej reformy systemu gospodarczego przez rząd T. Mazowieckiego. Przygotowanie reformy służyło realizacji dwóch podstawowych założeń, jakimi były stabilizacja gospodarki, w tym zwalczanie inflacji, oraz przeobrażenie systemu gospodarczego w kierunku modelu liberalnej gospodarki rynkowej<sup>141</sup>. W tym czasie neoliberalizm największe triumfy święcił w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Były to czasy M. Thatcher w Wielkiej Brytanii i R. Reagana w Stanach Zjednoczonych, w których zastosowanie tego kierunku w gospodarce nazwano nawet „reaganomiką”. Odczuwana była fascynacja neoliberalizmem, ale nie wiedziano, jakie niebezpieczeństwa wiążą się z nieumiejętnym zastosowaniem tych zasad. Na przykład uwolnienie cen żywności w sierpniu 1989 r. wyzwoliło postępującą hiperinflację<sup>142</sup>.

Wśród uwag krytycznych należy uwzględnić pogląd, że plan L. Balcerowicza nie zawierał całościowej koncepcji reformy ustroju gospodarczego, której elementem składowym powinna być konsekwentnie przeprowadzona prywatyzacja<sup>143</sup>. Punktem wyjścia powinna być

---

<sup>138</sup> „Soros przyjechał z planem reformy gospodarki polskiej zwanym – planem Sorosa. To była kombinacja szokowej operacji antyinflacyjnej z restrukturyzacją naszych firm, z których część miała być oddana zagranicy za długi, a same długi miały być poważnie zredukowane” – wspomina Waldemar Kuczyński, cyt. pochodzi z: P. Zyzak, *Jak pisano plan Balcerowicza*, „Rzeczpospolita” z 4 XII 2016.

<sup>139</sup> W. Kieżun, *Patologia...*, s. 287.

<sup>140</sup> J. Sachs na X Kongresie Ekonomistów Polskich, „Biuletyn PTE” 2020, nr 1(88), marzec 2020, s. 11.

<sup>141</sup> J. Ciapała, *Konstytucyjna wolność...*, s. 27.

<sup>142</sup> A. Jakubowicz, *Polska transformacja gospodarcza – wielki sukces czy „wielki przekręt”?*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula” 2019, s. 5.

<sup>143</sup> W. Kieżun, *Struktury i kierunki zarządzania państwem*, w: *Dobre państwo*, pod. red. W. Kieżuna, J. Kubina, Warszawa 2004, s. 59.

reprywatyzacja, a więc ustalenie formy zwrotu znacjonalizowanych w okresie PRL-u przedsiębiorstw i nieruchomości. Polska jest jedynym postkomunistycznym krajem w Europie Środkowej, w którym nie przeprowadzono tego procesu<sup>144</sup>.

29 grudnia 1989 r. Sejm podjął ustawę o zmianie Konstytucji PRL, której elementem była między innymi konstytucjonalizacja swobody gospodarowania. Były to m.in.: uchylenie przepisów o przewodniej roli PZPR i systemie partyjnym, uchylenie przepisów o państwowym monopolu handlu zagranicznego, uchylenie nieadekwatnych przepisów o własności. Prace nad zmianami Konstytucji PRL nabrały rozpędu po 17 grudnia 1989 r. za sprawą L. Balcerowicza, który przedłożył pakiet projektów ustaw gospodarczych, mających doprowadzić do przełomowych przekształceń o charakterze wolnorynkowym, powstrzymania inflacji oraz naprawy finansów publicznych<sup>145</sup>.

Kluczowy był art. 6 Konstytucji<sup>146</sup>, ponieważ stanowił on, że: „Rzeczpospolita Polska gwarantuje swobodę działalności gospodarczej bez względu na formę własności; ograniczenie tej swobody może nastąpić jedynie w ustawie”. Korespondował z nim art. 7 zapisany w brzmieniu: „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia oraz poręcza całkowitą ochronę własności osobistej. Wyłączenie jest dopuszczalne wyłącznie na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem”.

Kilka miesięcy po ustanowieniu przepisów konstytucyjnych, w marcu 1990 r., Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że Konstytucja w art. 6 ustanowiła zasadę obowiązującą całe ustawodawstwo o samoistnej, nadrzędnej mocy prawnej, wprowadzając gwarancję swobody gospodarczej bez względu na formę własności<sup>147</sup>.

W następnych latach odbywała się ożywiona debata konstytucyjna. Została powołana Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego w celu pracy nad Konstytucją RP. O ile określenie „wolność gospodarcza” podczas prac Komisji nie było kwestionowane, o tyle problemem stało się szersze definiowanie ustroju gospodarczego. W tym względzie dało się zauważyć co najmniej trzy odrębne stanowiska<sup>148</sup>. Uwagę zwracał fakt, że w większości projektów Konstytucji dominowało określenie

<sup>144</sup> Ibidem.

<sup>145</sup> J. Ciapała, *Konstytucyjna wolność...*, s. 29.

<sup>146</sup> Ustawa z dnia 29 XII 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 75, poz. 444).

<sup>147</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 III 1990 r., sygn. akt K 5/89.

<sup>148</sup> J. Ciapała, *Konstytucyjna wolność...*, s. 47.

„swoboda”, co kontrastowało ze zwrotem „wolność” odnoszonym do sytuacji prawnej człowieka i obywatela<sup>149</sup>. Określenie „swoboda” zostało też ujęte w pierwszych wersjach projektu konstytucji przyjętych przez Komisję Konstytucyjną Zgromadzenia Narodowego, art. 13 miał następujące brzmienie: „Rzeczpospolita Polska zapewnia swobodę działalności gospodarczej. Ograniczanie swobody działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w ustawie i ze względu na ważny interes publiczny”. Warto przypomnieć, że odstąpiono od, przygotowanego w podkomisji podstaw ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego, projektu postanowienia przyznającego równe uprawnienia i obowiązki wszystkim podmiotom gospodarczym<sup>150</sup>. Jedną z ważnych poprawek, którą przedłożył po konsultacjach politycznych w Komisji Konstytucyjnej M. Borowski, wskazywała, że: „[s]półeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>151</sup>. Prace nad brzmieniem nowej polskiej Konstytucji zakończyły się na początku 1997 r., a 2 kwietnia 1997 r. po długotrwałej dyskusji, została ona przyjęta przez Zgromadzenie Narodowe.

## Podsumowanie

Wolność gospodarcza jest zagadnieniem szerokim. Na przykładzie wymienionych poglądów przedstawicieli doktryny, okazuje się, że nie ma w czasach współczesnych jednej wspólnej definicji wolności gospodarczej. W różnych stuleciach wolność gospodarcza charakteryzowała się czymś innym. Ustawodawca prawie zawsze potrafił wskazać inherentne elementy, które powinna zawierać wolność gospodarcza, ale nie potrafił jej jednoznacznie określić.

Dodatkowy wpływ na wolność gospodarczą miały wydarzenia istotne dla danego okresu, takie jak: wojny, rewolucje, kryzysy gospodarcze czy nowe koncepcje ekonomiczne. Mimo tego, choć idea wolności gospodarczej pojawiała się w myśli filozofów i polityków od tysięcy lat,

---

<sup>149</sup> J. Ciapała, *Konstytucyjna zasada wolności działalności gospodarczej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, nr 63(4), s. 20.

<sup>150</sup> Ibidem.

<sup>151</sup> Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego nr 44, Warszawa 1997, s. 32.

to została oficjalnie uregulowana prawnie dopiero w XVIII w. Pierwszym przełomowym aktem prawnym odnoszącym się do wolności gospodarczej była Deklaracja praw człowieka i obywatela. Z pewnością z koncepcją wolności gospodarczej należy kojarzyć takie nazwiska jak Locke, Smith czy Friedman.

Znaczącym asumptem dla rozwoju wolności gospodarczej było pojawienie się fizjokratyzmu oraz jego ewolucja. Istnieją zasadnicze różnice postrzegania wolności gospodarczej na świecie, jednak niektóre elementy są wspólne i niezienne, można wymienić takie jak: zupełny lub częściowy brak ingerencji państwa w działalność gospodarczą czy postrzeganie wolności gospodarczej jako jednego z podstawowych fundamentów dla wolności obywatelskiej.

## THE GENESIS AND DEVELOPMENT OF THE CONCEPT OF ECONOMIC FREEDOM FROM THE HISTORICAL AND LEGAL PERSPECTIVES

### Summary

The aim of the article is to define the concept of economic freedom, using the ideas of the most important representatives of this doctrine. The article refers to the chronology and development of the concept of economic freedom, as well as the evolution of the policy of economic freedom along with the specification of the legal foundations determining the status of economic freedom over the centuries. The author refers only to the most important concepts for the issue in question, focusing on: (1) issues related to economic law and economic freedom or (2) aspects relevant to it in a given period. The initial thesis of the research is that economic freedom policy is a dynamic area, as evidenced by the multitude of legal acts implemented or amended every few years. Where specific legal phenomena are studied and need to be qualified at the same time, reference has been made primarily to the existing stock of well-known institutions. Economic freedom is a topic that has been the subject of lively discussion for many years. At its core, at various times, there were difficulties in determining (defining) economic freedom and its position in a given state. The political transformations lasting hundreds of years have caused economic changes in the state, accompanied by legal problems. The issue of economic freedom is related to the formation of relations between various entities operating on the territory of the state, and especially to how the state as an institution relates to entrepreneurs. Economic freedom has a significant impact on modern states, often leading to a change in their organizational model. For this reason, questions arise: What is economic freedom? What was its evolution? What is the attitude of the state to economic freedom? To what extent is economic freedom *de facto* "freedom" and what does it mean?

**Keywords:** economic freedom – public economic law – freedom

## LITERATURA

- Abramowski E., *Pisma, pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, t. 3, Warszawa 1927.
- Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Warszawa 2006.
- Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego nr 44, Warszawa 1997.
- Bludnik I., „Ogólna teoria”, *Keynesizm nierównowagi a współczesne programy badawcze*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 69(4).
- Błachucki M., *Liberalizacja zasad działalności gospodarczej, w: Transformacja systemowa w Polsce*, pod red. K. Żukrowskiej, Warszawa 2010.
- Bochenek M., *Początki ekonomii akademickiej w Europie*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, nr 64(1).
- Ciapała J., *Konstytucyjna wolność działalności gospodarczej w Rzeczypospolitej Polskiej*, Szczecin 2009.
- Ciapała J., *Konstytucyjna zasada wolności działalności gospodarczej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, nr 63(4).
- Czaja S., *Historia gospodarki i gospodarowania*, Głogów 2020.
- Danowska-Prokop B., *Od liberalnej do keynesowskiej wizji państwa*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 176.
- Demiński B., *Teoria idei: ewolucja myśli Platonskiej*, Katowice 1999.
- Drygalski J., Kwaśniewski J., *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992.
- Gańczak F., Baberowski J., *Potworna katastrofa. Rewolucja bolszewicka i wojna domowa w Rosji*, „Biuletyn IPN” 2017 nr 10.
- Gazda Z., *Szkice z dziejów myśli ekonomicznej*, Kielce 2002.
- Grabowski J.E., *Saint-Simon: utopia – filozofia – industrializm*, Warszawa 1936.
- Haremska K., *Po pierwsze przeżyć: studia z filozofii liberalizmu*, Kraków 2011.
- Indan-Pykno M., *Fizjokratyzm oczami polskich przedstawicieli myśli polityczno-prawnej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G (Ius)” 2011, vol. 58, nr 2.
- Jakubowicz A., *Polska transformacja gospodarcza – wielki sukces czy „wielki przekręt”?*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula” 2019.
- Jarosz-Żukowska S., *Przedmiot i specyfika ochrony własności w przepisach konstytucyjnych – ujęcie polskie na tle porównawczym*, w: *Własność w prawie i gospodarce*, pod red. U. Kaliny-Prasznic, Wrocław 2017.
- Jendrzyczak M., *Idee sprawiedliwości oraz własności w interpretacji Platona i Arystotelesa*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2015, nr 236.
- Kaliński J., *Historia gospodarcza XIX i XX wieku*, Warszawa 2004.
- Kardas A., *Sismondowska interpretacja nierówności a współczesne koncepcje*, w: *Współczesne problemy ekonomiczne w badaniach młodych naukowców. T. 1. Wzrost, rozwój i polityka gospodarcza*, pod red. E. Gruszeńskiej, K. Karpińskiej, A. Protasiewicz, Białystok 2018.
- Kędzia J., Taradejna R., *Wolność gospodarcza i jej ograniczenia – chaos czy jednolita tendencja?*, „Biuletyn Urzędu Regulacji Energetyki” 2005, nr 6.
- Kieżun W., *Patologia transformacji*, Warszawa 2012.

- Kieżun W., *Struktury i kierunki zarządzania państwem*, w: *Dobre państwo*, pod red. W. Kieżuna, J. Kubina, Warszawa 2004.
- Kłosowicz-Torobrek K., *Idea merkantylizmu we współczesnej gospodarce*, „Studia i Prace WNEiZ US” 2018, nr 51/3.
- Kosikowski C., *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995.
- Księżyk M., *Ekonomia: podejście historyczne i prospektywne*, Kraków 2012.
- Kwaśnicki W., *Ekonomia klasyczna – spojrzenie z innej perspektywy*, „Ekonomista” 1998, nr 5–6.
- Kwaśnicki W., *Historia myśli liberalnej*, Warszawa 2000.
- Kwaśnicki W., *Wyjątkowość rozwoju gospodarczego Europy Zachodniej i jej droga do kapitalizmu*, Wrocław 2016.
- Lipowicz M., *Idea sprawiedliwości w myśli Karola Marksa*, „IDEA. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2014, nr 26.
- Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, t. 2, tłum. Z. Rau, Warszawa 1992.
- Magdziarczyk M., *Wolność działalności gospodarczej – od idei do zasady ustrojowej*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2018, nr 349.
- Maj M., *Historia narodowa jako element wsparcia republikanizmu francuskiego w XIX w.* (J. Michelet, E. Quinet, E. Lavisse), Poznań 2016.
- Marks K., *Kapitał*, t. 1, Warszawa 1951.
- Marks K., Engels F., *Manifest Partii Komunistycznej*, Warszawa 2007.
- Miłaszewicz D., *Retrospektywne ujęcie roli państwa w gospodarce w myśli ekonomicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, nr 66(3).
- Myszczyszyn J., *Wpływ protekcyjnej polityki celnej na koncentrację i rozwój przemysłu ciężkiego na przykładzie branży stalowej w Niemczech*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2017, nr 2(57).
- Nowak A., *Między ładem a niewolą. Krótka historia myśli politycznej*, Kraków 2020.
- Opala P., Rzońca A., *Ile wolności gospodarczej?*, Warszawa 2008.
- Ptak P., *Ile państwa w gospodarce? Milton Friedman o ekonomicznej roli państwa*, Warszawa 2008.
- Rand A., *Kapitalizm nieznanym ideał*, Poznań 2013.
- Reszczyński J., *O pojęciu wolności gospodarczej w ekonomii i w naukach prawnych*, „Studia Ekonomiczne” 2018, nr 1.
- Sachs J. na X Kongresie Ekonomistów Polskich, „Biuletyn PTE” nr 1(88), marzec 2020.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodu*, t. 2, Warszawa 1954.
- Stalin J., *O podstawach leninizmu, wykłady wygłoszone na Uniwersytecie im. Świerdłowa w początku kwietnia 1924 roku*, Warszawa 1949.
- Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2000.
- Strzyczkowski K., *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2011.
- Szafrański A., *Konstytucyjna wolność gospodarcza na tle historii idei i gospodarki*, Warszawa 2019.
- Szczap A., *Rodzina w poglądach wybranych filozofów*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. 7, nr 1.
- Szpak J., *Historia gospodarcza*, Warszawa 2007.

- Sypniewski D., *Wolność gospodarcza*, w: *Ograniczenia wolności podejmowania działalności gospodarczej: monografia prawnicza*, pod. red. D. Sypniewskiego, U. Le-gierskiej, A. Małkowskiej, Ryki 2016.
- Tarasiewicz P., *Marksistowska koncepcja sprawiedliwości*, w: *Sprawiedliwość – idee a rzeczywistość: przyszłość cywilizacji Zachodu*, pod red. P. Jaroszyńskiego et al., Lublin 2009.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa 2014.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna. Sprawiedliwość*, t. 18, tłum. F.W. Bednarski, London 1970.
- Trzciniński K., *Początki nowożytnego obywatelstwa w Europie – obywatel państwa i katalog jego praw w dokumentach Rewolucji Francuskiej*, „Studia Europejskie” 2005, nr 2.
- Wajs H., *Wielka Karta Swobód z 1215 roku*, w: *Księga jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*, t. 2, pod red. H. Wajsa, R. Witkowskiego, Warszawa 2008.
- Węgrzyn G., *Wolność jednostki i jej wpływ na procesy gospodarcze i społeczne z perspektywy neoklasyków*, „Studia Ekonomiczne” 2005, nr 34.
- Zagóra-Jonszta U., *Adam Smith o własności*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2015, nr 401 (Ekonomia).
- Zyzak P., *Jak pisano plan Balcerowicza*, „Rzeczpospolita” z 4 XII 2016.